

WROCLAW  
75 TEATR  
LAT POLSKI

TEATR POLSKI  
T|pl  
WROCLAW



Sébastien Thiéry

reż. Jacek Bończyk

# KASTA LA VISTA

# Teatr Polski we Wrocławiu

dyrektor

**Jacek Gawroński**

zastępca dyrektora ds. artystycznych

**Jan Szurmiej**

zastępca dyrektora ds. inwestycyjno-administracyjnych

**Kazimierz Budzanowski**

---

[www.teatrpolski.wroc.pl](http://www.teatrpolski.wroc.pl)

75<sup>WROCLAW</sup> TEATR  
LAT POLSKI

Sébastien Thiéry

# KASTA LA VISTA

*(Cochons d'Inde)*

przekład

**Bartosz Wierzbęta**

opracowanie tekstu, reżyseria  
i opracowanie muzyczne

**Jacek Bończyk**

scenografia

**Grzegorz Policiński**

kostiumy

**Elżbieta Terlikowska**

---

premiera na Scenie Kameralnej

**29 maja 2021**

licencjodawca – Stowarzyszenie Autorów ZAiKS, Warszawa

**613. premiera Teatru Polskiego we Wrocławiu**

## Obsada

Klient  
**Mariusz Kiljan**

Kasjer  
**Jakub Giel**

Barbara  
**Agata Skowrońska**

Matka  
**Bożena Baranowska**

Starsza kobieta  
**Grażyna Krukówna**

Hindus  
**Andrzej Gałta**

koordynator spektaklu  
**Karolina Gonera**

inspicjent  
**Wiesława Generowicz**

sufler  
**Anna Wotyńska**

charakteryzacja  
**Barbara Paska**

garderobiana  
**Regina Rzeczowska**

montażysty  
**Rafał Kreczmer, Michał Kuropatwa,  
Krzysztof Rybacki, Mateusz Stasiuk**

rekwizytor  
**Jarosław Kempa**

realizacja światła  
**Dariusz Bartoń, Wojciech Bratos**

realizacja projekcji  
**Dariusz Bartoń, Marek Matysiak**

realizacja dźwięku  
**Krzysztof Sowa**

W spektaklu wykorzystano utwory z płyt *Changing* oraz *Shuruvath* w wykonaniu Michała Rudasia

W teledysku wystąpiły tancerki z wrocławskiej grupy Indie Beats – Connect with Dance: Anusha Chitti, Manu Theja Dandu, Deepika Konduru, Sandra Sznyr

realizacja i zdjęcia Mikołaj Pływacz, koordynator nagrania Patrycja Wróbel

Na zdjęciu: Mariusz Kijjan, Jakub Giel



**KASJER**

**Widzi pan? Nawet  
ktoś bardzo mały  
może przeżyć wielką  
przygodę.**

JACEK BOŃCZYK

## Od reżysera



*Kasta la vista* z samego założenia jest spektaklem z gatunku słodko-gorzkich. Francuski autor Sébastien Thiéry bardzo zadbał o to, by w tekście utworu w sposób dość przebiegły wymieszały się różne odcienie absurdu z czarnym humorem dopełnionym sytuacjami z pogranicza sensacji i grozy. Bartosz Wierzbiewski, który bardzo udatnie utwór przełożył na język polski, znany jest z finezyjnego poczucia humoru i zgrabnych dialogów – dzięki niemu sceniczna wersja polska jest naprawdę dobrym materiałem dla aktorów i realizatorów.

To przedstawienie jest o tym, że w każdej chwili, w najmniej oczekiwanych okolicznościach i porze roku KTOŚ (a może to być np. instytucja, władza, nacja, zły dzień urzędnika...) może nam odebrać wolność, swobodę ruchów, środki finansowe oraz ludzką godność. Wystarczy tylko zabrać nam karty płatnicze, odciąć doptyw impulsów sieci telefonicznych i zadać kilka pozornie aroganckich pytań, które wytrącą nas z równowagi. To może się przydarzyć każdemu z nas i w każdym miejscu zamieszkania, niezależnie od szerokości geograficznej. Dosadniej rzecz ujmując – pewnie takie rzeczy często się po prostu dzieją... Wszak bywamy w dzisiejszej rzeczywistości kompletnie bezradni i bezbronni.

Ten spektakl to spore pole do popisu dla każdej postaci w nim występującej i pretekst do pokazania wachlarza aktorskich możliwości. Jestem pewien, że zaproszeni przeze mnie realizatorzy również odnajdą w tym przedstawieniu sporą dozę przyjemności twórczej.

„Wyobraź sobie, Widzu, że jesteś zadowolonym agentem nieruchomości, który wszedł do oddziału swojego banku, żeby podjąć gotówkę. Podajesz do autoryzacji kartę debetową i...

I odtąd zaczyna się udręka Jacka Krafta, który boryka się z dziwnym kasjerem oraz specyficzną szefową oddziału banku. W banku, który już nie jest znajomym bankiem, zaczyna się pełna absurdów historia, która może się przydarzyć każdemu, kto przekroczy próg pozbawionej czułości instytucji.

W finale spektaklu pozostaje pytanie: czy ta cała sytuacja była lub byłaby w ogóle możliwa? A może to misterna gra boskiej istoty pochodzącej z innej kultury i wymiaru? Przekonaj się, Widzu, sam. Koniecznie.

Pozdrawiam – reżyser”.

Na zdjęciu: Agata Skowrońska, Bożena Baranowska, Mariusz Kiljan



MATKA

**Naprawdę masz tyle  
pieniędzy, synku?**



Na zdjęciu: Agata Skowrońska

**BARBARA**

**Masz rację, wystarczy  
tego gadania. Jak mnie  
zamierzasz wziąć?**



## Kasta la vista

**kasty hinduskie**, sanskr. **dźati**

[jati 'urodzenie', 'plemię'],

w charakterystycznym dla Indii ustroju społecznym zamknięte grupy, do których przynależność nabywa się przez urodzenie (więzy rodzinne).

Kasta to zamknięta grupa społeczna funkcjonująca na zasadach wspólnoty stołu, związana z określonym terytorium, wywodząca się od wspólnego przodka, wykonująca ten sam dziedziczny zawód, przestrzegająca wspólnych obyczajów i należąca na ogół do tej samej wspólnoty obrzędowej (religijnej).

Ich liczba sięga kilku tysięcy, a przynależność do konkretnej kasty wyznacza status społeczny większości z nich – z wyjątkiem kast najniższych, tzw. niedotykalnych. Ich członkowie wykonują zawody „nieczyste” (np. palenie zwłok). Konstytucja indyjska z 1950 roku zniósła przywileje publiczne kast, wprowadzając formalne równouprawnienie.

Na podstawie: *Encyklopedia PWN*

Najniższą kategorię społeczeństwa tworzą **pariasi**, uznawani za „niedotykalnych”. Nie należą do żadnej z kast, wykonują prace fizyczne lub pogardzane w Indiach zawody. W przeszłości, kiedy członek kasty przypadkiem dotknął pariasa lub chociażby jego cienia, musiał poddać się skomplikowanej ceremonii oczyszczenia, aby zmyć swą „hańbę”. Jednakże bardzo trudno jest ocenić pozycję społeczną danego obywatela, chyba że zdejmie on koszulę i na jego ramieniu zobaczymy poświęcony sznur. Oznacza to przynależność do wyższej kasty. Czasami jest to jednak mylące, gdyż podobne tatuaże noszą także Parsowie, Sikhowie, muzulmanie i chrześcijanie nienależący do żadnej kasty.

W niektórych indyjskich stanach rządy znacznie zwiększyły liczbę miejsc pracy zarezerwowanych dla pariasów, aby zapewnić sobie ich poparcie w wyborach. Doprowadziło to w latach 1991 oraz 1994 do zamieszek, w czasie których protestujący domagali się obniżenia liczby zarezerwowanych miejsc pracy. Najgwałtowniejsze rozruchy miały miejsce w 1991 roku w Gudżaracie, Uttar Pradeśu, Delhi i Harianie. Zginęło wówczas bądź odniosło poważne rany ponad sto osób.

Wiele dawnych surowych przepisów kastowych funkcjonuje obecnie w złagodzonej formie, jednak niektórzy Hindusi wciąż unikają kontaktów z „niedotykalnymi”. Bardziej liberalni obywatele godzą się już na wymienianie uścisków dłoni z nienależącymi do żadnej kasty... przybyszami z Zachodu! Wielu nawet decyduje się na wyjazd za granicę, mimo iż grozi im za to wykluczenie z kasty. Traci to dla nich znaczenie. Często bowiem są bardziej poważani niż przed wyjazdem, szczególnie gdy wracają z zagranicy z dyplomem uniwersyteckim.

Na podstawie:

<http://www.lifestylesmagazine.eu/kasty>

Na zdjęciu: Andrzej Gatta



HINDUS

**Niger modhaya shanti  
antey hobey.**

BARBARA (tłumaczy)

**Musi pan odnaleźć  
wewnętrzną równowagę.**

A full-page photograph of a man with a goatee, wearing a light-colored plaid suit jacket, a matching vest, a white shirt, and a dark patterned tie. He is looking off to the right with a serious expression. The background is dark and out of focus.

KLIENT

**Jestem  
obywatelem  
Polski, mieszkam  
w dzielnicy Krzyki  
i nie należę  
do żadnej kasty.**

Na zdjęciu: Mariusz Kiljan

## Mikrokredyt musi umrzeć

Muhammad Yunus i stworzony przez niego Grameen Bank zostali uhonorowani Pokojową Nagrodą Nobla 2006. Komitet noblowski nagradzał za „wysiłki na rzecz stworzenia ekonomicznego i społecznego rozwoju od podstaw. Znalezienie przez duże grupy społeczne sposobów na wyrwanie się z biedy jest niezbędne do osiągnięcia trwałego pokoju. Mikrokredyt jest jednym z takich sposobów. Rozwój od podstaw służy ponadto rozwojowi demokracji i praw człowieka”. Dodać wypada, że Yunus udzielał pierwszych pożyczek z własnych oszczędności, kwota przeciętnej pożyczki nie przekraczała kilku dolarów, a spłata nie była obciążona odsetkami.

Mikrokredyt od zwyczajnej pożyczki różnił się tak bardzo, że jego zadaniem była pomoc w uwolnieniu się od biedy, a nie zysk kredytodawcy. Zdaniem Yunusa bieda nie jest bowiem skutkiem winy jednostek, lecz samego systemu, a zaledwie kilka dolarów pomaga w choćby częściowym wyrwaniu się z biedy. Najbardziej szczęśliwymi klientami Grameen Banku były kobiety skrajnie dyskryminowane w ekstremalnie biednych społecznościach (Pakistanu, Bangladeszu, Indii i wielu innych krajów na całym świecie), dla nich pożyczka stawała się także pierwszym krokiem na drodze emancypacji i społecznej samodzielności.

Muhammad Yunus niemal od początku poddawany był ostrej krytyce ideologicznej. On sam i założony przez niego Grameen Bank stały się ważnymi instytucjami w bengalskiej polityce, co doprowadziło do ostrych ataków ze strony polityków. Zainicjowano także dochodzenia (m.in. przez rząd Norwegii) i procesy mające wykazać nieuczciwość Yunusa – jednakże nie udało się dowieść defraudacji czy innych naruszeń prawa i w efekcie oczyszczono go z wszelkich zarzutów.

Mikropożyczki stały się obiektem licznych badań naukowych. Mimo ich wielości nie przyniosły jednoznacznych wyników. Gdy patrzymy na przeciętny efekt skutków, okazuje się, że klienci mikrokredytów wychodzą na zero. Mikrokredyty nie wyciągają więc z biedy, ale zarazem jej nie pogłębiają.

Z jednej strony zdarzają się historie sukcesu, z drugiej jednak niektórzy z mikropożyczkobiorców wpadają w spiralę zadłużenia. Mikrokredyt zrobił światową karierę. Ten system pożyczkowy obecny jest w około 60 krajach na całym świecie, a klientami mikropożyczek zostało ponad 150 milionów ludzi.

Wiele firm udzielających mikropożyczek, które zaczynały działalność jako *non profit*, dziś zaczynają prowadzić działalność *for profit*. Co więcej, do twardej gry rynkowej wchodzi duże instytucje finansowe świata korporacji (Morgan Stanley, Barclays, Credit Suisse, Citigroup, Deutsche Bank, BNP Paribas), które otwierają linie kredytowe dla banków zajmujących się mikrokredytami, obejmują w nich akcje lub uczestniczą w finansowaniu na inne sposoby.

Na zakończenie powróćmy do tytułu: *Mikrokredyt musi umrzeć*. Nawet wiemy już, kto doprowadzi do jego śmierci. Wymienione powyżej korporacje finansowe wykonają to zadanie niezawodnie i z pełną perfekcją.



Na zdjęciu: Mariusz Kiljan, Jakub Giel

#### KASJER

**Ja mam na imię Jacek.  
Pan ma na imię Jacek.  
Obaj mamy na imię  
Jacek! No przecież to  
jest niewiarygodne!**

ROZMOWA Z MICHAŁEM RUDASIEM

## Indyjska tajemnica

**Sławomir Olejniczak:** *Kasta la vista*, francuski tekst w polskim przekładzie, wrocławskich realiach, w reżyserii Jacka Bończyka, z muzyką i piosenkami Michała Rudasia. Jak to się stało, że Pana twórczość trafiła na teatralną scenę?

**Michał Rudaś:** Miałem szczęście już wcześniej poznać prywatnie reżysera Jacka Bończyka, ale dotąd nie pracowaliśmy na zawodowej płaszczyźnie. Jacek wiedział o moich fascynacjach muzyką indyjską i tym, że mam różnorakie doświadczenie w podróżach i kontaktach z kulturą Indii. Miałem także doświadczenia edukacyjne i w muzyce, i w języku. Mój pierwszy kontakt z tekstem sztuki Sébastiena Thiéry'ego to właśnie zadanie tłumaczenia jej drobnych fragmentów.

**S.O.:** Z języka hindi?

**M.R.:** Właśnie nie, z bengalskiego, którego nie znam dobrze. Ale dotarłem do znajomych z Kalkuty, którzy mi pomogli. Efekt jest taki, że jeden z aktorów mówi ze sceny po bengalsku. A przy tej okazji Jacek poprosił o moje nagrania i przesłuchał kilkadziesiąt utworów w indyjskiej stylistyce, w różnych językach, wybierając fragmenty, które jego zdaniem znajdą miejsce w spektaklu.

**S.O.:** Jak to się stało, że Pan śpiewa w hindi, po angielsku, bengalsku i po polsku, a równocześnie wykonuje Pan w Indiach tradycyjną muzykę i pieśni z Bollywood? Co to za „indyjska tajemnica”?

**M.R.:** To jest tajemnica także dla mnie... Od wielu lat próbuję odpowiedzieć, skąd się wzięła

ta fascynacja, i to nie jest łatwa odpowiedź. Jedno jest pewne – zacząłem interesować się kulturą Indii już jako nastolatek. Nieco później pojawiły się także poszukiwania nie tylko na poziomie muzycznym, artystycznym, ale również duchowym.

**S.O.:** Dlatego pojechał Pan do Indii, zaczął Pan śpiewać, i to z sukcesem?

**M.R.:** Zanim pojawiły się sukcesy, najpierw była praca, przede wszystkim edukacyjna. Uczyłem się klasycznego śpiewu indyjskiego, który nazywa się raga, a było to w Waranasi, świętym mieście hinduizmu położonym nad Gangesem. Na początku mojego pobytu tam zupełnie nie myślałem, żeby coś artystycznego robić w Indiach. Wracałem do Polski, pisałem muzykę inspirowaną brzmieniami hinduskimi, własną, śpiewałem tradycyjne pieśni, ale też te z Bollywood. Dopiero po wielu latach, i to bez mojego udziału, znaleźli mnie gdzieś w Internecie producenci programu *Dil Hai Hindustani* i zaprosili do tego telewizyjnego show.

**S.O.:** Co ten tytuł znaczy po polsku?

**M.R.:** „Hinduskie serce”, a właściwie „Serce hindustani”; przez „hindustani” należy rozumieć kulturę północnych Indii, bardzo różną w stosunku do południa subkontynentu. W tym właśnie regionie znajdują się główne aglomeracje Indii: Delhi, Mumbai, Kalkuta. I również Bollywood.

**S.O.:** W Internecie można przeczytać, że jury Pana doceniało, ale publiczność uwielbiała. Czy to prawda?

**M.R.:** Tak. Ten talent show polegał na tym, że oprócz artystów z Indii do udziału w nim zaproszono również wykonawców zagranicznych. Śpiewaliśmy hity z filmów



KLIENT

Niech pan  
coś raz powie  
normalnie!  
Ja nie rozumiem,  
co pan do mnie  
mówi! Ja nie  
rozumiem,  
co się dzieje...

Bollywood. Ja jako jedyny uczestnik zagraniczny trafiłem do finału, i to właśnie dzięki głosowaniu publiczności.

**S.O.:** Jakie utwory znalazły się w spektaklu?

**M.R.:** Bardzo różne. Energetyczne i współczesne, tradycyjne, nawet klasyczne, ale i spokojne, niemal liryczne.

**S.O.:** Co jest Pana najgłębszą hinduską fascynacją?

**M.R.:** Po pierwsze, to, jak bardzo prości, zwykli ludzie cenią piękno i wartość codziennego życia. Mimo że jest trudne, a czasem na granicy nędzy i bezdomności. I druga kwestia, polegająca na niezwykłym i pięknym połączeniu religii z codziennością. Naturalność przenikania duchowości w banalny, zwykły byt, co przynosi jednocześnie poczucie jego radości. Życie w ten sposób staje się w Indiach bardziej znośne.

Rozmawiał Sławomir Olejniczak



## Sébastien Thiéry

Francuski aktor i dramaturg, urodzony 13 maja 1970 roku w Neuilly-sur-Seine. Absolwent multidyscyplinarnej szkoły artystycznej Cours Florent w Paryżu, z której poziomu nie był do końca zadowolony, skoro wstąpił niebawem do cenionego paryskiego Conservatoire national supérieur d'art dramatique (ukończonego w roku 1997), gdzie jego profesorami byli m.in. Dominique Valadié, Catherine Hiegel i Philippe Adrien. Od razu po zakończeniu nauki w konserwatorium zaczął dużo grywać w teatrze, telewizji i filmach, choć z reguły były to małe role. Występował w filmach i serialach reżyserowanych m.in. przez Gérarda Pirèsa, Gérarda Krawczyka, Bertranda Taverniera, Nicole Garcię, Alaina Chabata, Jeana-Michela Ribesa czy Nicolasa Bedosa – spośród nich w polskich kinach wyświetlane były *Taxi* (1998), *Taxi 2* (2000), *Najlepsi z najlepszych* (2004), *RRRrrrr!!!* (2004), *Delikatność* (2011) i *Momo* (2017). W latach 2004–2006 tworzył dla stacji Canal+ serial *Chez Maman*, w którym występował wraz z Françoise Christophe i Marie Parouty – powstało ponad 300 krótkich odcinków. Swoją pierwszą sztukę *Sans ascenseur* Thiéry napisał w 2003 roku. Rok później w paryskim Théâtre du Rond-Point wystawił ją Jean-Michel Ribes. Ponieważ prapremiera odniosła sukces, młody autor poszedł za ciosem, pisząc kolejną komedię *Dieu habite Düsseldorf* (2004), a po niej następne utwory teatralne: *Kasta la vista* (*Cochons d'Inde*, 2008), *Qui est Monsieur Schmitt ?* (2009), *Le Début de la fin* (2012), *Comme s'il en pleuvait* (2012), *L'Origine du monde* (2013), *Deux hommes tout nus* (2014), *Momo* (2015), *Ramsès II* (2017) oraz *Huit euros de l'heure* (2019). Thiéry występował w większości prapremierowych realizacji swoich sztuk. W roku 2017 wraz z Vincentem Lobelle'em wyreżyserował film na podstawie własnej komedii *Momo* (był to jego debiut w roli reżysera filmowego) i zagrał w nim główną rolę.





*Kasta la vista* została prapremierowo wystawiona 13 stycznia 2009 roku na scenie Théâtre Hébertot w Paryżu. Reżyserowała Anne Bourgeois, a wystąpili Patrick Chesnais, Anna Gaylor, Partha Pratim Majumder, Josiane Stoleru oraz Sébastien Thiéry. Inscenizacja zeszła z paryskiego afisza 5 lipca 2009 roku, ale paręnaście miesięcy później wyruszyła w tournée po Francji. Przedstawienie nagrodzono w roku 2009 dwoma Molièrami (najbardziej prestiżowymi francuskimi laurami teatralnymi) w kategoriach Najlepsza rola męska (P. Chesnais) oraz Najlepsza sztuka komediowa. Wcześniej, w roku 2008, tekst komedii doceniono nagrodą Barrière. Autor przekładu utworu na język polski Bartosz Wierzbicka przysposobił tekst do rodzimych realiów, zmienił np. personalia głównego bohatera z Alaina Krafta na Jacka Krafta. Polską prapremierę wyreżyserowała 28 kwietnia 2011 roku na Scenie Głównej warszawskiego Teatru Ateneum im. Stefana Jaracza Ewelina Pietrowiak – spektakl ten do dziś utrzymuje się na afiszu. 19 października 2017 roku w ramach cyklu *Teatr dla niewidomych i słabo widzących* odbyła się premiera w Teatrze Powszechnym w Łodzi w reżyserii Ewy Pilawskiej. Trzecią polską realizację wystawił w Teatrze Żelaznym w Katowicach 1 września 2018 roku pod zmienionym tytułem *Ściana* odtwórca roli Pracownika banku w warszawskiej prapremierze Artur Barciś. Wrocławska premiera w reżyserii Jacka Bończyka jest więc czwarta w naszym kraju. Żadne inne sztuki Thiéry’ego nie doczekały się na razie tłumaczeń, wystawień ani publikacji w Polsce.

## Realizatorzy

### Jacek Bończyk

Autor tekstów piosenek, scenarzysta i reżyser spektakli muzycznych, aktor i piosenkarz. Autor polskiej wersji językowej wielu piosenek w filmach, m.in. *Shrek*, *Niedźwiedź w dużym niebieskim domu* czy *Mała Syrenka*. Wokalista i gitarzysta formacji rockowych: Bończyk/Krzywański oraz Nowe Sytuacje. Uczestnik festiwali i zdobywca wielu nagród, z których najważniejsze to Grand Prix na XXI Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu oraz Grand Prix na XVI Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Francuskiej w Lubinie. Od roku 2010 członek Rady Artystycznej PPA. W latach 2013–2016 – dyrektor artystyczny Festiwalu Twórczości Wojciecha Młynarskiego. Od 2016 roku – wykładowca Warszawskiej Szkoły Filmowej. Dyrektor artystyczny Teatru Rozrywki w Chorzowie w sezonie 2018/2019. W marcu 2017 roku podczas Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu Kapituła Nagrody im. Aleksandra Bardiniego przyznała mu Dyplom Mistrzowski. Ma na swoim koncie kilka recitali: *Piosenki kilku Francuzów* (2000), *Tango Kameleon* (2002), *Recital na piano i bass* (2009), *Mój Staszewski* (2012), *Resume (z wątkiem kosmicznym)* (2013), *Czarno-białe ślady* (2014), *Kaczmarski – subiektywnie* (2016) oraz *Mój Młynarski* (2017). Nagrał kilkanaście płyt, m.in. *Następny* (2001), *Tango Kameleon* (2003), *Depresjoniści* (2005), *Raj* (2008), *Ideologia snu* (2010), *Dzieci Hioba* (2010) czy *Mój Staszewski* (2012). Pisze teksty dla różnych wykonawców piosenki, m.in. dla Katarzyny Groniec, Michała Bajora i Mirosława Czyżykiewicza. Od kilku lat spełnia się także w roli scenarzysty i reżysera koncertów oraz twórcy spektakli teatralnych, takich jak m.in. *Terapia Jonasza* w Teatrze Rozrywki w Chorzowie; *Obywatel* w Teatrze im. W. Horzycy w Toruniu; *Kot w butach*, *Walc na trawie* i *Nie dorostem* w stołecznym Teatrze Syrena; *Singielka* w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej; *Zorro* oraz *Cyrano* w Teatrze Muzycznym w Łodzi; *Jacek Kaczmarski – lekcja historii* w warszawskim Teatrze Ateneum; *Młynarski obowiązkowo!* w Teatrze 6. piętro w Warszawie; *Walc kameralny, czyli Pan Wasowski mniej znany* w Kujawsko-Pomorskim Impresaryjnym Teatrze Muzycznym w Toruniu; *Nie tylko Starsi Panowie, czyli Wasowski do Kwadratu* w Teatrze Kwadrat w Warszawie; *Młody Frankenstein*, *Jak odnieść sukces w biznesie, zanadto się nie wysilając* oraz *Cabaret* w Teatrze Rozrywki w Chorzowie. Ostatnie realizacje w sezonie 2020/2021 – *Róbmy swoje...* w Teatrze im. S. Jaracza w Łodzi oraz *Piosenka jest dobra na wszystko* w łódzkim Teatrze Muzycznym. Jest twórcą cenionych spektakli poetyckich, m.in. *Wersety panteisty – według Zbigniewa Herberta, O aniołach innym razem...*, 1944 – *Miasto* – 2012 oraz *Total Niemen, czyli o czym trąbodzwonisz*.

## Grzegorz Policiński

Grafik, scenograf. Absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Pracę zawodową rozpoczął jako scenograf w Telewizji Polskiej w Krakowie i Warszawie, gdzie specjalizował się w telewizyjnych programach muzycznych. Zrealizował mnóstwo wielkich widowisk muzycznych, imprez plenerowych, festiwali i koncertów polskich oraz zagranicznych wykonawców i kompozytorów, m.in. Krzysztofa Pendereckiego, Wojciecha Kilara, Jerzego Maksymiuka, Montserrat Caballé, Barbary Hendrix, Marillion, Fisha, Berliner Philharmoniker, Petera Gabriela, Buena Vista Social Club, Lionela Richiego, Shakin' Stevensa, De Mono, Republiki, Bajmu, Kazika, Justyny Steczkowskiej i wielu innych. Po zakończeniu współpracy z TVP założył firmę projektującą i produkującą dekoracje, co zaowocowało współpracą z wieloma teatrami w Polsce i za granicą. Zaprojektował scenografie do większości największych musicali, jak: *Hair*, *Jesus Christ Superstar*, *Les Misérables*, *Miss Saigon*, *Pretty Woman*, *Cabaret*, *West Side Story*, *Aladyn Jr*, *Opera za trzy grosze*, *My Fair Lady* itd. Jest także autorem scenografii dla teatrów dramatycznych – współpracował z teatrami w Polsce (Teatr Muzyczny w Łodzi, Teatr Wielki w Łodzi, Teatr Muzyczny w Gdyni, Teatr Polski w Bielsku-Białej, Teatr Wielki-Opera Narodowa w Warszawie, Teatr Syrena w Warszawie, Teatr Muzyczny ROMA w Warszawie, Teatr Rozrywki w Chorzowie, Teatr im. W. Horzycy w Toruniu, Teatr Ateneum w Warszawie, Och-Teatr w Warszawie, Teatr Muzyczny Capitol we Wrocławiu, Teatr Syrena w Warszawie, Kujawsko-Pomorski Impresaryjny Teatr Muzyczny w Toruniu) i za granicą (The Israeli Opera Tel Aviv, Arena di Verona, Messe Hall Berlin, Trondheim Symfoniorkester/Musikkteater, Tiatr Muzykalnoj Komedii w Petersburgu). Uczestniczył ponadto w kilku produkcjach filmowych.

## Elżbieta Terlikowska

Urodzona we Wrocławiu. Scenograf, kostiumolog, zajmuje się także malarstwem, grafiką użytkową i małą formą graficzną. Dyplom Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych we Wrocławiu z zakresu projektowania przemysłowego i malarstwa uzyskała w roku 1973. W roku 1974 przebywała w Wenecji w ramach stypendium rządu włoskiego. Od tegoż roku rozpoczęła artystyczną działalność twórczą, a od roku 1985 zaczęły powstawać jej pierwsze projekty scenograficzne. Ma za sobą około 250 realizacji w teatrach w Polsce i za granicą (m.in. w Rosji, Niemczech i we Francji), jak również liczne premiery w Teatrze Telewizji, recitale, teledyski itd. Pełniła funkcję scenografa w Teatrze Rozrywki w Chorzowie. Prowadziła zajęcia ze studentami w Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu oraz we wrocławskiej Akademii Sztuk Teatralnych. Uprawia malarstwo, grafikę, projektuje plakaty i ilustracje książkowe. Odznaczona Srebrnym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” oraz Medalem „Merito de Wratislavia – Zasłużony dla Wrocławia”. Laureatka wielu prestiżowych nagród, m.in. Nagrody Miasta Wrocławia za całokształt twórczości, Nagrody Roku ZPAP czy nagród za malarstwo w Szczecinie, Poznaniu i Warszawie. Za dokonania teatralne nagrodzono ją m.in. Grand Prix za kostiumy w Pradze, trzema Złotymi Maskami w Katowicach i Chorzowie, Złotą Pacynką za spektakl teatralny dla młodzieży, a nominowano ją do Wszechrosyjskiej Złotej Maski za spektakl w Petersburgu. Jej twórczość doczekała się ponad 30 wystaw indywidualnych z zakresu malarstwa i grafiki, ostatnia – *O nieznanym imieniu* – w Muzeum Teatru im. Henryka Tomaszewskiego we Wrocławiu w roku 2020. Sześć lat wcześniej w tymże muzeum można było oglądać inną wystawę prac artystki, zatytułowaną *Cicha obecność*.

Kierownik działu literackiego: **Sławomir Olejniczak**  
Z-ca kierownika działu literackiego: **Jarosław Minatto**  
Kierownik działu organizacji pracy artystycznej  
i impresariatu: **Karolina Gonera**  
Kierownik działu marketingu: **Liliana Kiekis-Kozica**  
Kierownik działu administracyjnego: **Tadeusz Tworek**  
Z-ca kierownika działu administracyjnego: **Marcin Gąsiorek**  
Kierownik techniczny: **Jacek Cimicki**  
Z-ca kierownika działu technicznego: **Bartosz Jedynak**  
Kierownik magazynu rekwizytów i kostiumów:  
**Krzysztof Cichocki**  
Kierownik sekcji garderobianych: **Anna Dobosz**  
Główny brygadier scen Teatru Polskiego: **Adam Buraczek**  
Brygadier Sceny Kameralnej: **Krzysztof Rybacki**  
Brygadier Sceny na Świebodzkim: **Bogdan Dyląg**

**Kierownicy pracowni:**

Realizacji dźwięku: **Maciej Kabata**  
Realizacji oświetlenia i wizji: **Dariusz Bartoń**  
Krawieckiej damskiej: **Ewa Zdaniewicz**  
Krawieckiej męskiej: **Grzegorz Ragan**  
Perukarskiej i charakteryzatorskiej: **Mateusz Stępiak**  
Szewskiej: **Jerzy Porzyczek**  
Stolarskiej: **Tomasz Jaszczyński**  
Tapicerskiej: **Jerzy Ragan**  
Ślusarskiej: **Mariusz Perlik**  
Malarsko-dekoratorskiej: **Oskar Łowicki**



KASJER

Proszę o chwilę cierpliwości.



Na zdjęciu: Jakub Giel, Grażyna Krukówna, Mariusz Kiljan

### **Teatr Polski we Wrocławiu Duża Scena im. Jerzego Grzegorzewskiego**

ul. Gabrieli Zapolskiej 3, 50-032 Wrocław  
centrala – tel. 71 316 07 00  
sekretariat – tel. 71 316 07 01–02, faks 71 316 07 03  
kasa – tel. 71 316 07 80  
sekretariat@teatrpolski.wroc.pl  
www.teatrpolski.wroc.pl  
www.facebook.com/Teatr-Polski-we-Wroclawiu

### **Scena Kameralna**

ul. Świdnicka 28  
tel. 71 316 07 52

### **Scena na Świebodzkim**

pl. Orłąt Lwowskich 20c  
tel. 71 341 29 54

kasy biletowe czynne od wtorku do soboty  
w godzinach: 11:00–14:00 i 15:00–19:00  
w niedziele i święta dyżury kasowe dwie godziny przed spektaklem  
kasa biletowa Sceny na Świebodzkim czynna tylko dwie godziny  
przed spektaklem.

Informacje o repertuarze i rezerwacja biletów: dział marketingu  
czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 9:00–16:00  
tel. 71 316 07 75, -77  
e-mail: marketing@teatrpolski.wroc.pl

### **Internetowa sprzedaż biletów:**

bilety.teatrpolski.wroclaw.pl

redakcja programu: Jarosław Miłoś, Sławomir Olejniczak  
projekt plakatu: Tomasz Konieczny  
zdjęcia: Jarek Kuśmierski, Mikołaj Rutkowski, archiwum  
opracowanie graficzne programu: Artur Busz  
wykorzystane cytaty ze sztuki *Kasta la vista* Sébastiena Thiéry'ego  
wzięto z egzemplarza w przekładzie Bartosza Wierzbęty

Zadanie: Wykonanie prac budowlanych i zakup wyposażenia wraz z niezbędnym oprogramowaniem dla Teatru Polskiego we Wrocławiu (2020–2021).  
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.  
Dofinansowano ze środków Budżetu Województwa Dolnośląskiego.



**DOLNY  
ŚLĄSK**

INSTYTUCJA KULTURY  
SAMORZĄDU  
WOJEWÓDZTWA  
DOLNOŚLĄSKIEGO



Ministerstwo  
Kultury  
Dziedzictwa  
Narodowego  
i Sportu.

ORGANIZATOR TEATRU POLSKIEGO:  
SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA  
DOLNOŚLĄSKIEGO

WSPÓLORGANIZATOR

WSPARCIE ZE ŚRODKÓW  
FUNDUSZU PRZECIWDZIAŁANIA COVID-19



**DOLNY  
ŚLĄSK**

INSTYTUCJA KULTURY  
SAMORZĄDU  
WOJEWÓDZTWA  
DOLNOŚLĄSKIEGO



Ministerstwo  
Kultury  
Dziedzictwa  
Narodowego  
i Sportu.



FUNDUSZ  
WSPARCIA  
KULTURY

PATRONI MEDIALNI PREMIERY

PARTNERZY



**EPI**





---

[www.teatrpolski.wroc.pl](http://www.teatrpolski.wroc.pl)